

T-Rex

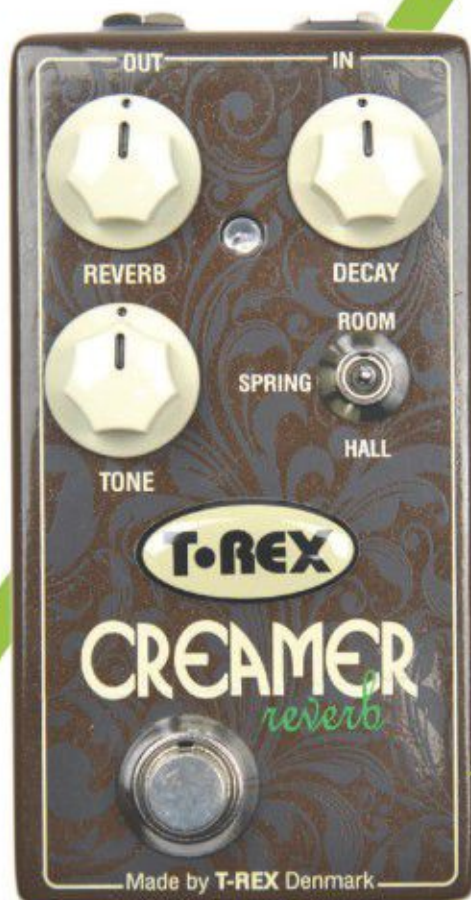
Fat Shuga 757 PLN

Creamer 609 PLN

TESTOWAL: KRZYSZTOF WĘGRZYŃSKI ZDJĘCIA: T-REX

Bardzo trudno jest wyobrazić sobie gitarzystę, który w swoim gitarowym arsenale nie miałby reverbu. Niezależnie od tego, w jakiej byłby on postaci – w kostce, w procesorze czy we wzmacniaczu, jest niezbędnym elementem brzmienia. Pogłos sprawia, że dźwięki nabierają powietrza, „oddychają” i wypełniają przestrzeń.

POGŁOSY T-REXA TO EFEKTY NIESAMOWICIE WSZECHSTRONNE, KTÓRE OFERUJĄ OGROM MOŻLIWOŚCI



CREAMER POZWAŁA NA ŁATWĄ I SZEROKĄ KONTROLĘ JEDNEGO Z TRZECH TRYBÓW POGŁOSU – ROOM, SPRING I HALL

FAT SHUGA, OPRÓCZ ŚWIETNIE BRZMIĄCYCH DWÓCH TRYBÓW REVERBU, DOSKONAŁE UBARWIA DŹWIĘK DELIKATNYM, KREMOWYM OVERDRIVEM, A TAKŻE PODBIJA SYGNAŁ

D

uńczyli z T-Rex Engineering, którzy w ciągu ostatnich dwóch dekad przekonali do swoich urządzeń wielu znakomitych i wymagających muzyków, postanowili rozszerzyć swoją ofertę i stworzyli dwa efekty typu reverb, które zostały bohaterami niniejszego testu, czyli Fat Shuga oraz Creamer.

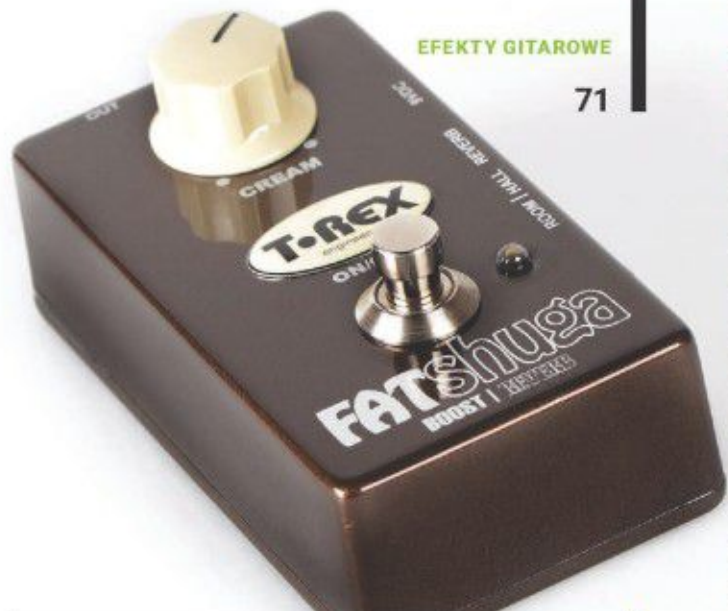
FAT SHUGA

W przypadku tego efektu nazwanie go tylko i wyłącznie reverbem nie jest do końca wystarczające, ponieważ jest to również booster, a do tego częściowo overdrive, ale o tym więcej za chwilę. Fat Shuga to zgrabne, ważące 218 g pudełko o wymiarach 7 x 5 x 11,5 cm, które na pierwszy rzut oka sprawia wrażenie prostego i estetycznie wykończonego efektu. Na przednim panelu (oprócz logo producenta oraz nazwy efektu) znajduje się potencjometr cream, przycisk on/off oraz naprawdę wyjątkowo mocno świecąca biała dioda, która swoim blaskiem wręcz oślepia podczas włączenia efektu. Jest to jednak oczywiście zaleta, która sprawdzi się w warunkach scenicznych.

Z boku urządzenia znajduje się przełącznik odpowiedzialny za wybieranie trybu (room i hall), a także potencjometr reverb, który po przyciśnięciu wyskakuje i zachęca do ustawienia nasilenia parametru zgodnego z podpisem. Wyjście i wejście (out i in) umieszczono w górnej krawędzi, co nie jest najczęstszą praktyką, ale raczej nie powinno to nikomu zaburzyć koncepcji układu w pedalboardzie. Wejście zasilania znajduje się natomiast z boku (9 V DC, możliwe jest także zasilanie baterią). Od strony wizualnej wszystko prezentuje się bardzo dobrze, zadbano nawet o najmniejsze detale i nie można się do niczego przyczepić. Reklamowany jako ciepły, vintage'owy, kremowy i lampowo brzmiący efekt warto wpiąć w pętlę lampowego wzmacniacza – i tak właśnie się stało. Już na minimalnie odkręconych potencjometrach w efekcie kanał czysty otrzymuje zastrzyk świeżości i nabiera charakteru. Gałka cream świetnie reaguje na każdą zmianę, dodając coraz więcej podbicia oraz delikatnego pazura w postaci overdrive. Co bardzo istotne – efekt może działać także tylko jako podbicie z overdrive'em, jeśli nie odkręci się potencjometru Reverb. Nie jest to najmocniejszy overdrive i booster, ale doskonale wydobywa brzmienie gitary podczas partii solowych i bez problemu pomoże przebić się przez inne instrumenty podczas próby czy koncertu. A wszystko to robi z niesamowitą gracją i smakiem. Jeśli

W przypadku efektu Fat Shuga nazwanie go tylko i wyłącznie reverbem nie jest do końca wystarczające, ponieważ jest to również booster, a do tego częściowo overdrive. To zgrabne, ważące 218 g pudełko o wymiarach 7 x 5 x 11,5 cm, tylko na pierwszy rzut oka sprawia wrażenie prostego i estetycznie wykończonego efektu.

chodzi o pogłosy i różnice pomiędzy trybami, to oczywiście hall ma więcej powietrza i przestrzeni, natomiast room jest pogłosem „ciaśniejszym” w brzmieniu. Oba brzmią bardzo dobrze i najlepiej spisują się w ustawieniach średnich, czyli w okolicy godziny 12, ale też skrajnie rozkręcone znajdują swoje zastosowanie i fanów tychże ustawień. Fat Shuga pozytywnie wypada podczas pracy z kanałem przesterowanym wzmacniacza, nawet mocno rozkręconego, niemniej jednak



Fat Shuga i Creamer są bardzo ciekawymi propozycjami na rynku, mają swoje niewątpliwe atuty i na pewno każdy może dzięki nim dać swoim dźwiękom oddech i przestrzeń. Nie sposób stwierdzić, który efekt w swoim całokształcie wypada lepiej, ponieważ oba oferują cechy podobne, ale nie takie same.





najkorzystniej prezentuje się barwach blues-rockowych i podobnych.

CREAMER

To klasyczny, analogowy efekt typu reverb, który ma wspólne cechy z opisanym wyżej Fat Shuga. Jest też kilka istotnych różnic: przede wszystkim nie jest to booster i overdrive, ale za to bardziej rozwinięty i dający większą możliwość kontroli ustawień pogłos. Wizualnie prezentuje się podobnie, czyli również robi świetne wrażenie, a to wszystko dzięki smacznej stylistyce oraz filigranowemu rozmiarom (6 x 5 x 11,5 cm, a waga to 250 g). Na panelu przednim znajdują się potencjometry reverb, decay i tone oraz przełącznik odpowiedzialny za wybór

rodzaju pogłosu: do dyspozycji mamy tutaj room, spring i hall.

Jak łatwo zauważyć, jest na pokładzie jeden tryb reverbu więcej niż w Fat Shuga, a dodatkowo rozszerzone są możliwości kreacji poszczególnych pogłosów. Włącznik efektu on/off tym razem przesunięto lekko w lewą stronę, a dioda po włączeniu świeci na czerwono, ale podobnie jak w drugim z efektów z rodziny T-Rex, robi to niezwykle intensywnie i nie da się tego nie zauważyć. Kolejnym podobieństwem jest miejsce wejścia i wyjścia efektu, a także zasilanie (9V DC lub bateria 9V). Najważniejszym aspektem jest rzecz jasna brzmienie. Barwy czyste wypadają tutaj znakomicie, podobnie jak te delikatnie przesterowane. Skrajnie rozkręcone potencjometry w przypadku Creamera reagują ciekawiej niż w Fat Shuga i robią większe wrażenie, zwłaszcza gałka tone, która dodaje niezwykle kolorytu bazowej barwie. Room i hall, czyli rodzaje pogłosu, wypadają podobnie jak w Fat Shuga, ale wydają się głębsze oraz lepiej skontrolowane dzięki gałkom tone i decay. Reverb spring, którego nie było w Fat Shuga, robi tutaj świetną robotę – brzmienie vintage pełną gębą, szczególnie na singlu. Bez wątplenia Creamer jest doskonałym narzędziem do każdego rodzaju barw z naciskiem na czyste oraz crunch, co nie oznacza, że nie zabrzmie dobrze z dużym poziomem gainu i distortion. Wręcz przeciwnie, można bez problemu zagrać solo z długimi, lejącymi się z głośników dźwiękami.

PODSUMOWANIE

T-Rex po raz kolejny udowodnił, że potrafi stworzyć niezwykle eleganckie, a przy tym rewelacyjnie brzmiące efekty. Opisane w teście pogłosy to bardzo wszechstronne

// Creamer to klasyczny, analogowy efekt typu reverb, który ma wspólne cechy z opisanym wyżej Fat Shuga. Jest też kilka istotnych różnic: przede wszystkim nie jest to booster i overdrive, ale za to bardziej rozwinięty i dający większą możliwość kontroli ustawień pogłos.

urządzenia, które doskonale łączą to, co dobre z przeszłości, z tym, czego oczekują gitarzyści w dzisiejszych czasach. Dzięki temu klasyczne wzorce są szanowane, dostają nowe życie, ale przy tym podane są nowoczesnej formie oraz z dodatkowymi opcjami. A to wszystko po to, żeby każdy dostał w jednym, małym efekcie jak najwięcej możliwości kreowania własnego brzmienia, a przy tym by brzmienie to rozbudzało pokłady niekończącej się inspiracji. Reverb jest jednym z tych efektów, który szczególnie wpływa na komfort gitarzysty, co bardzo łatwo zauważyć podczas grania bez pogłosu, zwłaszcza partii solowych. Zarówno Fat Shuga, jak i Creamer są bardzo ciekawymi propozycjami na rynku, mają swoje niewątpliwe atuty i na pewno każdy może dzięki nim dać swoim dźwiękom oddech i przestrzeń. Nie sposób stwierdzić, który efekt w swoim całokształcie wypada lepiej, ponieważ oba oferują cechy podobne, ale nie takie same. Do barw bardziej przestrzennych, podkładowych lepiej powinien sprawdzić się Creamer, natomiast solowe dźwięki są domeną Fat Shuga. Najlepiej więc będzie poznać możliwości obu tych genialnych efektów z duńskim rodowodem, a być może któryś z nich stanie się nowym mieszkańcem w gitarowym pedalboardzie. ➤

SPRZĘT DOSTARCZYŁ:

Arcade Audio sp. z o.o.
info@arcadeaudio.pl
www.arcadeaudio.com.pl

STRONA PRODUCENTA:

www.t-rex-effects.com

OPIS

Efekty podłogowe typu reverb o klasycznym charakterze, dające szerokie spektrum możliwych zastosowań w wielu gatunkach muzycznych.

CENA

Fat Shuga – 757 PLN

Creamer – 609 PLN

Uwaga – aktualnie w promocji w sklepach muzycznych!

